

# Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. Nr. 80 (866)

KIELCE

ŚRODA, 2 KWIETNIA 1952 R.

RADA PAŃSTWA SPRAWUJE ZWIERZCHNI NADZÓR NAD TERENOWYMI RADAMI NARODOWYMI. SZCZEGÓLNE UPRAWNIENIA RADY PAŃSTWA W TEJ DZIEDZINIE OKREŚLA USTAWA.

(Z projektu Konstytucji)

## Przekroczymy plany, obniżymy koszty

# CZYNEM PRODUKCYJNYM załoga Kiel. Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego ZB w Skarżysku daje wyraz przywiązania i miłości do Prezydenta Bieruta

Robotnicy oddziału transportowego i kierowcy Bazy Transportu oraz pracownicy administracyjni Kieleckiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego ZB w Skarżysku - Kamienna doceniają, jak ważne jest pełne i terminowe realizowanie planów produkcyjnych. Na ostatnio odbytej masówce podjęli oni liczne, cenne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza BIERUTA. Swymi czynami produkcyjnymi załoga ZB w Skarżysku daje wyraz swego przywiązania i miłość do wielkiego bojownika o pokój i socjalizm, wielkiego rewolucjonisty i Nauczyciela narodu polskiego, Prezydenta Polski Ludowej — towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA.

Zabierając głos na masówce, tow. Jan Kierecki, kierownik Bazy Transportu powiedział m. in.: „Mamy wielkie możliwości ku temu, aby przez należyty, właściwy stosunek do pracy nie tylko wykonywać plany przed terminem, ale równocześnie, stale obniżać koszty własne. Szczególnie dotyczy to wyładunku i dostawy takich materiałów jak cegły, szkła, cementu, wyrobów ceramicznych itp. oraz zmniejszenia opłat za tzw. osłowe. Zwiększy się przez to obrót wagonów, który ma tak ogromne znaczenie dla naszego transportu kolejowego. Zobowiązania kolektywu ZB w Skarżysku dotyczą wzrostu wydajności pracy, zmniejszenia braków — są więc bardzo cenne, bo mówią o pogłębiającym się nowym, socjalistycznym stosunku do pracy na tej budowie. A oto zobowiązania kolektywu ZB w Skarżysku-Kamienna, który równocześnie postanowił przystąpić realizując zobowiązania, do współzawodniczącego dwukokresowego.

Brygada Nr 15 postanowiła podnieść wydajność pracy w stosunku do stycznia 52 r. o 3 proc. czyli osiągnąć 210 proc. oraz zmniejszyć ilość sztuków o 2 proc. Kierowcy samochodów - wywrotek Oddziału Transportowego Skarżysko zobowiązali się:

a) zwiększyć ilość przewozów z pod koparki elektrycznej na miejsce zwalcki o 4 kursy więcej,  
b) wszelkie drobne naprawy samochodów dokonywać własnymi siłami.

Wozacy w składzie: Marian Grzebian, Kazimierz Ciok, Edward Adamczyk, Stanisław Pista, Jan Niemiżyk, Jan Grzela, Henryk Przeworski, Konstanty Karlikowski i Kazimierz Szczuka, zobowiązali się do przewiezienia dziennie po 3.000 kg mat. bud. indywidualnie, ponad normę.

Podjęte zobowiązania są z wielką realizowane.

Na apel brygady Prąsowskiego odpowiedziała brygada 8, zobowiązując się podnieść wydajność pracy o 7 proc. w stosunku do stycznia 1952 r. tj. osiągnąć zamiast 197 proc. 240 proc. normy oraz zmniejszyć ilość sztuków przy rozładunku wagonów o 2 proc.

Brygada Nr 2 zobowiązała się podnieść wydajność pracy o 5 proc. w stosunku do ostatnich średnich wyników tj. osiągnąć 237 proc.

Brygada Nr 10 zobowiązała się zmniejszyć ilość sztuków materiału budowlanego o 3 proc. oraz załadować dodatkowo 3 wagony materiałów budowlanych.

Brygada Nr 12 zobowiązała się dodatkowo zwiększyć swą wydajność o 10 proc., przekroczyć jeszcze bardziej normę i wykonywać 163 procent.

Brygada Nr 9 zobowiązała się przekraczać od 14. III. 52 r. do 1. V. 52 r. 197 proc. normy i zwiększyć ją o 5 proc. czyli osiągnąć 202 proc. normy, ponadto zobowiązuje się do zmniejszenia ilości sztuków o 2 proc.

Brygada Nr 3 zobowiązała się do dnia 1. V. 52 r. podnieść wydajność pracy o 15 proc. czyli osiągnąć 115 proc. oraz zmniejszyć o 2 proc. ilość sztuków.

## Obrady IX Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych

Dnia 30 bm. obradowało w Warszawie IX rozszerzone Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Podstawowym tematem obrad była oca na przebiegu pierwszego etapu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w grupach związkowych oraz zagadnienia organizacyjne i polityczne. Obradom przewodniczył W. Kłosiński — przewodniczący CRZZ.

Obszerny referat, omawiający pierwszy etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej w związkach zawodowych i zagadnienia organizacyjne wygłosił sekretarz CRZZ — Z. Kratko.

Już pierwszy etap akcji sprawozdawczo-wyborczej — podkreślił Z. Kratko — wykazał wielki wzrost znaczenia związków zawodowych, męczniejsze ich powiązanie z szerokimi rzeszami pracującymi. W zebrańach sprawozdawczo-wyborczych wzięło udział ponad 2.800 tys. związkowców, omawiano podczas nich szeroko zagadnienia produkcyjne, socjalno-bytowe i kulturalno-oświatowe. Na meżów za

ufania, organizatorów pracy kulturalno-oświatowej wybrano ponad 615 tys. aktywistów, w tym 460 tys. bezpartyjnych.

Sekretarz CRZZ stwierdził jednocześnie, że wyrazem zwiększającej się aktywizacji politycznej i produkcyjnej związków jest ogromny rozmach czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja. Już do dnia 24 bm. zobowiązania podjęto w przeszło 14 tys. zakładów pracy, we wspólnym przedsięwzięciu — o uczczeniu rocznicy urodzin Prezydenta nawiązkami wytwórczymi i dodatkowymi oszczędnościami — bierze udział przeszło 2 miliony robotników, inteligencji technicznej i pracowników administracyjnych.

Referat sekretarza CRZZ — Z. Kratko, stał się podstawą szerokiej dyskusji, w której omawiano przede wszystkim przebieg I etapu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w poszczególnych związkach zawodowych i okręgach oraz wskazywano sposoby ulepszenia stylu pracy organizacyjnej związków.

IX Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych uchwaliło rezolucję, w której czytamy m. in.:

IX Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych obradujące w dniu 30 marca br. w Warszawie, wstrząśnięte wiadomością o zamordowaniu z rozkazu imperialistów amerykańskich przez rząd monarcho-faszystowski bohatera walki o wolność Grecji — Nikosa Bolojanisa i jego trzech towarzyszy, przesyła greckiej klasie robotniczej wyrazy swego współczucia i pełnej solidarności.

W obliczu tej nowej zbrodni imperializmu amerykańskiego, która jest wyzwaniem pod adresem wszystkich ludzi młujących pokój i wolność polska klasa robotnicza jeszcze bardziej wzmoże swoje wysiłki nad wzmocnieniem swej ludowej ofensywy, ognia światowego obozu pokoju, któremu przewodzą niezwykli członkowie Związku Radzieckiego.

## Zjazd obrońców pokoju we Francji

PARYŻ (PAP). W Lille odbył się regionalny zjazd obrońców pokoju.

Zjazd zgromadził 30 tys. delegatów, reprezentujących mieszkańców departamentów: Seine, Inferieure, Somme, Aisne, Pas de Calais, Nord i innych. Zebrani uczcili minutą milczenia pamięć Bolojanisa i jego towarzyszy. Przemówienia, poświęcone walce o pokój, walce przeciwko okupacji Francji przez Amerykanów oraz przeciwko re-militaryzacji Niemiec. Za-chodnich wygłosił sekretarz CGT Monmousseau, członkini Komitetu Związku Kobiet Francuskich Gilberta, pastor Boseau i inni.

## Wyjazd polskiej delegacji na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie rozpoczęła swoje obrady w dniu 3 kwietnia br. Ze wszystkich stron świata udają się na Konferencję Moskiewską przedstawiciele sfer gospodarczych — ekonomiści, kupy, przemysłowcy, spółdzielcy, działacze związkowi i inni.

W dniu 31 marca w godzinach rannych wyjechała z Warszawy do Moskwy polska delegacja na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą na czele z zastępcą przewodniczącego polskiej delegacji — Wiktorem Kłosińskim, przewodniczącym CRZZ.

Jak już donosiliśmy, przewodniczący polskiej delegacji, wybitny ekonomista prof. dr Oskar Lange, jako członek Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego, od kilku dni przebywa już w Moskwie, gdzie bierze udział w pracach przygotowawczych do Konferencji.

Delegaci polscy, reprezentujący na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej polskie centrale handlu zagranicznego, spółdzielczość, związki zawodowe, ekonomistów polskich itd. — opuścili

Warszawę ożywił szczerą wola wnieśli swego pełnego władu do obrad Konferencji, której zdaniem jest przywrócenie się do normalności światowego handlu — na zasadach wzajemnych korzyści i równych praw partnerów.

## WALCE O PLAN

Załoga kopalni „Chalupki” zameldowała w dniu 29. III. br. o godz. 6.45, o wykonaniu swych zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja. Brawo górniczy z kopalni „Chalupki”! Zobowiązania, które wykonałście w 104 procentach są dowodem Waszej miłości do tow. Bieruta.

Załoga Marywili wykonała plan w lutym w 108 proc., w marcu blisko w 105 proc., realizując tym samym pomysły zadania produkcyjne I kwartału bieżącego roku. W realizacji czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta wyróżniła się brygada tow. Grucy na czele z tow. tow. Dawidowiczem, Cufilem, Gałczyńskim i innymi, która remont pieca zamiała do 15 kwietnia wykonała o 3 tygodnie przed terminem. Ogółem zobowiązania produkcyjne są wykonane w 45 procent.

Zakłady Starachowickie wykonały plan za marzec w 102 proc. realizując plan I kwartału w 102,5 proc. W realizacji zadań produkcyjnych I kwartału wyróżnił się kolektyw odlewni ABD, oraz oddziału H.

Towarzysze z FSC! Wykonanie przed terminem Waszych zwiększonych zadań produkcyjnych jest dowodem Waszej patriotycznej postawy w walce o plan 6-letni. Walczcie nadal zwycięsko o wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów, kroczcie nadal w pierwszych szeregach budowniczych lepszego jutra.

## Rząd irański odrzuca propozycje USA w sprawie pożyczki

TEL AVIV (PAP) — Jak podaje Irańska Agencja Pars „rząd irański nie będzie kontynuował kroków mających na celu uzyskanie pożyczki od USA”.

Międzynarodowy przedstawiciel kół oficjalnych Iranu wyraził ubolewanie z powodu tego, że rząd USA uzależnił rozstrzygnięcie sprawy pożyczki od rozwiązania kwestii nafty.

## Dzięki sukcesom produkcyjnym ludzi radzieckich Nowa obniżka cen w ZSRR

MOSKWA. PAP. Jak podaje agencja TASS, w Moskwie ogłoszona została uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o nowej niższej państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze.

Uchwała stwierdza: W związku z sukcesami, osiągniętymi w roku 1951 w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej, oraz w związku ze wzrostem wydajności pracy i obniżeniem kosztów własnych produkcji, rząd radziecki i KC WKP(b) uznały za możliwe dokonanie z dniem 1 kwietnia 1952 r. nowej — płacę z kole — niżki państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze powszechnego spożycia.

Rada Ministrów ZSRR i KC WKP(b) postanowiły: 1) Obniżyć z dniem 1 kwietnia 1952 r. państwowe ceny detaliczne artykułów spożywczych jak następuje: Chleb, mąka i makaron Chleb żytni — o 12 proc. Chleb z mąki pszenno-razowej — o 12 proc. Chleb pyłkowy — o 15 proc. Chleb z mąki pszennej luksusowej, bułki, obwarzanki i inne pieczywo — o 15 proc. Mąka żytnia — o 12 proc. Mąka pszenno-razowa — o 12 proc.

Mąka żytnia pyłkowa przesiawiana — o 15 proc. Mąka pszenna luksusowa i inne gatunki mąki — o 15 proc. Makarony różnych gatunków — o 15 proc. Drożdże — o 20 proc. Kasza, ryż, strączkowe i koncentraty spożywcze. Manna, kasza perlowa i owsiana — o 20 proc. Kasza jagłana, kasza gryczana, ryż, sago oraz inne kasze i strączkowe — o 15 proc. Koncentraty spożywcze — o 10 proc. Krochmal — o 15 proc. Zboże i pasza Zyto — o 12 proc. Pszenica, owies, jęczmień i inne zboża — o 15 proc. Otręby, makuchy, śruta, mieszanek pasz tręciwych, siano i słoma — o 15 proc. Mięso i przetwory mięsne Wołowina, baranina, wieprzowina, kury, kielbasa, parówki, serdelki i inne przetwory mięsne — o 15 proc. Kaczki, gęsi i indyczki — o 20 proc. Konserwy mięsne i mięsno-warzywne — o 20 proc. Tusze, ser i produkty mleczne Masło śmietankowe — o 15 proc. Słonina — o 20 proc. Mleko, produkty mleczne i konserwy mleczne — o 18 proc. Ser krajowy, szwajcarski, holenderski i inne sery — o 20 proc. Sery produkcji lokalnej — o 10 proc. Tuszki roślinny — o 20 proc. Olej z orzeszków ziemnych i olej kostny — o 30 proc. Margaryna — o 15 proc. Sosy majonezowe — o 30 proc. Lody — o 15 proc.

Jajka — o 15 proc. Cukier, wyroby cukiernicze i towary kolonialne Cukier — kryształ i rafinada — o 10 proc. Cukierki zawijane, nadziewane, czekolada i inne wyroby cukiernicze — o 10 proc. Cukierki niezawijane — o 15 proc. Herbatniki, wafle, keksy, torty, ciastka, pierniki, sucharki i inne wyroby cukiernicze z mąki — o 12 proc. Konfitury, dżem i galarety — o 10 proc. Witaminy — o 10 proc. Herbata naturalna — o 20 proc. Kawa prawdziwa i kakao — o 15 proc. Napoje kawowe — o 10 proc. Sól — o 30 proc. Esencja octowa — o 15 proc. Owoce Jabłka, gruszk i winogrona — o 20 proc. Owoce i jagody mrożone — o 20 proc. Owoce suszone i orzechy — o 20 proc. Konserwy warzywne i owocowe Konserwy warzywne naturalne: ogórki, pieprz, groszek zielony, pomidory i warzywa mrożone — o 20 proc. Konserwy owocowe: kompoty, puree i pasta, marynaty warzywne, pasta pomidorowa, puree pomidorowe, sosy owocowe i pomidorowe — o 10 proc. Soki naturalne: winogronowy, jabłeczny, śliwkowy i pomidorowy — o 20 proc. 2) Zniżyć odpowiednio ceny w restauracjach, stołówkach i innych zakładach zbiorowego żywienia. 3) Z dniem 1 kwietnia 1952 r. obniżyć ceny detaliczne książek, w tym również podręczników, przedmiotnie o 18 proc. 4) Z dniem 1 kwietnia 1952 r. obniżyć również opłaty za pokoje w hotelach — przeliczając o 15 proc.

## Robotnicy FSC w Starachowicach witają rocznicę URUCHOMIENIA TAŚMY MONTAŻOWEJ

W związku z przypadającą w dniu dzisiejszym rocznicą uruchomienia pierwszej w Polsce taśmy montażowej, kolektyw montażu Fabryki Samochodów Ciekawych w Starachowicach postanowił podwyższyć swoje zobowiązania podjęte z okazji rocznicy urodzin Prezydenta RP towarzysza Bieruta i dać jeszcze dodatkowo 3 samochody ponad plan. Załoga montażu wyzwa robotników odlewni i wszystkich działów obróbkowych FSC do podejmowania nowych zobowiązań zwiększenia wydajności. „Dajcie więcej części samochodowych, towarzysze! Nasze zobowiązania muszą być wykonane w terminie!” — tak brzmiał wydany w tym uroczystym dniu „Błyskawica”.

# Wraz ze wszystkimi miłującymi pokój ludźmi BĘDZIEMY WALCZYĆ o położenie kresu zbrodniom agresorów amerykańskich

## Oświadczenie przedstawiciela Chin Ludowych na sesji Biura Światowej Rady Pokoju

OSLO (PAP). Na sesji Biura Światowej Rady Pokoju, przewodniczący chińskiego Komitetu Ludowego Obrony Pokoju i walki przeciwko agresji amerykańskiej — Kuo Mo-ko — wygłosił referat o zbrodniach wojny bakteriologicznej, prowadzonej przez Stany Zjednoczone.

Od dwóch już blisko lat — oświadczył Kuo Mo-ko — agresorzy amerykańscy, pod osłoną flagi ONZ, interweniując zbrojnie w Korei, powodując ogromne zniszczenia i dokonując masowych morderstw. Jakkolwiek, w obliczu swych niepowodzeń militarnych i pod naciskiem światowej opinii publicznej, agresorzy amerykańscy przed dziesięcioma miesiącami przystąpili do rokowań o rozejm — nie wykażają oni w najmniejszym stopniu szczerą chęć pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, uciekają się natomiast do wszelkich możliwych wykrętów, aby przeszkodzić rokowaniom pokojowym i przewlec je.

Przed dwoma miesiącami zaczęli oni stosować w sposób nieludzki broń bakteriologiczną. Poczynając od 28 stycznia br. agresorzy amerykańscy zrzucali nieustannie z samolotów wielkie ilości owadów i różne przedmioty зараżone śmiernymi bakteriami na główne miasta i linie komunikacyjne na froncie i na zapleczu Korei — od okolic na wschód od Kaesongu do rzeki Pukhangan.

Poczynając o 29 lutego, Amerykanie zrzucali również nieustannie zakażone owady w Chinach północno - wschodnich.

Zrzucone przez agresorów amerykańskich owady i roz-

małe przedmioty зараżone bakteriami — to głównie muchy, szczerzy, komary, wszy, kleszcze, koniki polne, czarne chrząszcze, szarańcze, myszy, w. ony, zgnięte mięso i ryby, wata, lisie, pierze itd. Jest tego ogółem ponad 35 rodzajów. Wielu spośród zrzuconych owadów nie widywano dotychczas w tych okolicach. Na podstawie badań bakteriologicznych i biologicznych stwierdzono, że wielka ilość owadów była зараżona bakteriami dżumy, cholery, tyfusu i innych chorób infekcyjnych. Na froncie nieprzyjacieli używa niekiedy specjalnych pocisków, dla rozsielania bakterii, ale w większości wypadków stosowane są w tym celu samoloty.

Obecnie w Korei i na odpo-wiedniej części terytorium Chin rozwija się już wielka kampania przeciwdrobnoustrojowa w celu niszczenia tych bakterii. Udział w niej biorą specjaliści — medycy, weterynarze i inżynierowie rolnicy. Cała ludność — mężczyźni i kobiety, dźwigi i starcy biorą swój udział w walce przeciwko amerykańskiej bronii bakteriologicznej niszcząca zakażone owady zrucane przez samoloty amerykańskie.

Jeśli się nie przedsięwzięnie natychmiast skutecznych kroków w celu położenia kresu używaniu przez Stany Zjednoczone bronii bakteriologicznej,

to będą one niewątpliwie stosowały tę broń na znacznie jeszcze szerszą skalę. Niezależnie, jakie spotkały narody Korei i Chin staną się niechybnie udziałem miłujących pokój narodów całego świata. Fakty dowodzą niezbicie, że rząd Stanów Zjednoczonych przygotowywał od dawna broń bakteriologiczną. Już w końcu 1941 roku rozpoczęły się w Stanach Zjednoczonych przygotowania do wojny bakteriologicznej. W dniu 4 stycznia 1946 roku były przeprowadzane „komisji dla spraw wojny biologicznej” wydziału chemicznego ministerstwa wojny USA — George Merk — ogłosił szczegółowo sprawozdanie na temat systematycznych badań prowadzonych w Stanach Zjednoczonych w dziedzinie wojny bakteriologicznej.

W kilka miesięcy później, general Mac Arthur wybrał 18 japońskich przestępców wo-jennych i wydelegował ich do Stanów Zjednoczonych, by po magali „uczonym” amerykańskim w przygotowaniu wojny bakteriologicznej.

25 stycznia br. szef wydziału badań korpusu chemicznego armii amerykańskiej — general William Cressy — stwierdził przemawiając w Waszyngtonie, że gazy trujące, broń bakteriologiczna i inne tego rodzaju bronie są najtańszą i najbardziej skuteczną bronią, ponieważ unicestwiają wojska i ludność nieprzyjaciela, pozostawiając jego mienie w stanie nienaruszonym.

Naród koreański i naród chiński — oświadczył Kuo Mo-ko — czynią wszystko, co leży w ich mocy, ażeby zdławić w zarodku zbrodniczą akcję agresorów amerykańskich.

Jesteśmy zdecydowani walczyć wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami, by położyć kres zbrodniczej akcji agresorów amerykańskich. Na ród chiński popiera w całej pełni apel przewodniczącego Światowej Rady Pokoju — prof. Fryderyka Joliot-Curie. Ze swej strony zwracamy się do Światowej Rady Pokoju z prośbą, by wystąpiła z interwencyjną komisją międzynarodowej komisji, złożonej z ludzi uczelowych, bezstronnych i niezależnych, ludzi szczerze broniących pokoju, w celu zbadań i zebrania dowodów na rusznia przez wojska amerykańskie w Korei i w Chinach postanowień konwencji genewskiej z 1925 r., zakazującej stosowania bronii bakteriologicznej.

Poparliśmy również — oświadczył w zakończeniu Kuo

Mo-ko — inicjatywę Światowej Rady Pokoju zwołania międzynarodowego kongresu przedstawicieli najrozmaitszych organizacji i ludzi różnych poglądów i przekonań, który by wyraził wolę całej ludzkości domagającej się za kazu bronii bakteriologicznej i potępił agresorów amerykańskich za odmowę ratyfikacji konwencji genewskiej z 1925 roku i za bestialskie stosowanie bronii bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

### Jerzy Skokowski

## Na śmierć Belojannisa

Zakuto im ręce w kajdany.  
W kajdany ze stali,  
W kajdany ze Stanów.  
Zakuto im ręce.

Mrok położono na oczy  
Chłód wziętny na serca.  
Zwiastuny śmierci:  
Więzienny mrok i chłód.

Trwoga w żrenicach sędziów  
Podpisujących wyrok na siebie.  
Przez kontynenty pędzi  
Protest nabrzmiały gniewem.

Za bratobójcze ręce,  
Łuny wznieconych pożarów,  
Rozdartę bagnetem serca —  
Historia wymierzy kape!

I oto widzę,  
Poeta z kraju słowica:  
Zaciśniętą pięść Belojannisa.  
Jego oczy pełne światła  
I głos bledzący w pokoleńta.

Zaciśkam dłońe.  
Towarzyszu Belojannisi!  
Pośtuchaj:  
Śmierci nie ma!

# Aby narody nasze współżyły zawsze w przyjaźni i pokoju

## Artykuł premiera NRD Grotewohla w związku z rozpoczęciem Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej

BERLIN (PAP). Czasopismo „Blick nach Polen”, wydawane przez Niemieckie Towarzystwo Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską, zamieszcza artykuł premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otona Grotewohla pt.: „Przyjaźń niemiecko - polska — ostoją w walce narodu niemieckiego o traktat pokojowy”.

Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej podkreśla, że istnienie niezależnych, pokojowych i demokratycznych Niemiec odpowiada interesom wszystkich narodów w Europie, zwłaszcza zaś interesom sąsiadów Niemiec, którzy niejednokrotnie cierpieli wskutek rabunkowej polityki imperializmu niemieckiego. Droga do utworzenia takich niezależnych, jednolitych, pokojowych i demokratycznych Niemiec — to droga demokracji, droga walki przeciwko odrodzonemu imperializmowi i milita-

ryzmowi niemieckiemu. Tą właśnie drogą kroczy Niemiecka Republika Demokratyczna wraz ze wszystkimi patriotycznymi siłami narodu niemieckiego.

Ostatnia nota rządu ZSRR zawierająca projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami — pisze dalej autor — czyni zadość żywotnym interesom narodu niemieckiego i wskazuje odpowiadający wszystkim narodom sposób rozwiązania problemu Niemiec. Zrozumiałe jest, że również naród polski powitał z wielkim uznaniem propozycje

ZSRR jako nowy poważny wkład w sprawę walki o jednolite, pokojowe Niemcy, o zapobieżenie ponownej agresji niemieckiej oraz o zachowanie i utrwalenie pokoju światowego.

Przewidziane w propozycjach radzieckich uregulowanie kwestii terytorialnych na podstawie układu poczdamskiego — stwierdza premier Grotewohl — stanowią jedne realne rozwiązania. W ramach ścisłej współpracy rządów NRD i Polski Ludowej granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju między Niemcami a Polską. To ostateczne uregulowanie sprawy granicy między obu krajami — podkreśla premier Grotewohl — zniweczyło nadzieje imperialistów amerykańskich na wywołanie wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i wszystkim miłującym pokój narodom przy pomocy konfliktu między Niemcami a Polską. Kto kwestionuje granicę na Odrze i Nysie — ten chce wywołać wojnę, kto uznaje ją — ten broni pokoju i przyczynia się do jego utrwalenia.

Premier Grotewohl pisze dalej, że przyjazna współpraca obu krajów, która znalazła wyraz w zawartych układach, przyniosła wielkie sukcesy. Układy o wymianie doświadczeń w ramach realizacji wielkich planów gospodarczych, o współpracy naukowej i technicznej, długoterminowe umowy handlowe i konwencje kulturalne zbliżyły oba narody w nieznaną dotąd miarę i usunęły sprzeczności, które uważano za nieuchronne, a które były podsypane przez rządzące dawniej w obu krajach koła imperialistyczne. Współpraca nasza — pisze autor — przyczynia się nie tylko do wzrostu dobrobytu obu narodów, lecz wzmacnia jednocześnie w poważnym stopniu siły wielkiego światowego obrotu pokoju. Łączy nas wspólna walka przeciwko amerykańskiemu podżegaczom wojennym, wspólna przyjaźń do wielkiego socjalistycznego Związku Radzieckiego.

Naród niemiecki nie chce paść ofiarą nowej imperialistycznej wojny światowej. Chce on wreszcie budować w pokoju swój własny dom i pragnie, aby narody niemiecki i polski współżyły zawsze w przyjaźni i dobrym sąsiedztwie.



Przemysł Kolejowy NRD wyprodukował ostatnio piętrówkę wagonów kolejowych. Pasażerowie tych wagonów mogą korzystać z sali kinowej, biblioteki i wagonów restauracyjnych. Na zdjęciu: Pociąg przed jazdą próbną. Fot. — CAF

# Dalszy wykaz listów do Prezydenta Bieruta

Listy nadesłały: gromada Janice, Delegatura Centrali Miejskiej w Jarosławiu, Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Jaworze, Państwowa Komunikacja Państwowa w Jeleniej Górze, Krosińskie Ko-palnictwo Naftowe, gromada Jabłków, kobiety gminy Firlej, Zwirów na w. Etku, Ziemleńnicza Spółdzielnia Pracy Branzy Skórzanej w Drobnie, Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Drawsku Szeceńskim, Stocznia „Zegluga na Wisle” w Chelmnie, Częstochowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego, gromada Czernin, Katowickie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Chorowie, Tartak w Czarnym, Nadleśnictwo Państwowe w Czersku, Kopalnia Rudy Żelaznej, Rejon Lasów Państwowych w Bydgoszczy, Zakłady Przemysłu Wełnianego w Blesku-Białej, Zakłady Mięsne w Brodnicy, Wojewódzki Szpital Gruźliczo-Zakaźny w Białymstoku, Rezselskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Biskupsku, Białostockie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych, Zakłady Wydobycia Piasku w Białej Górze, kobiety Fabryki Sklepek w Białymstoku, Fabryka Zapalek w Bioniu, Spółdzielnia Pracy Wielobranżowej w Białymstoku, Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Białymstoku, Szpital Miejski Nr 2 w Białymstoku, Brzezińskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Gminna Spółdzielnia ZSCh w Baronowicach, „Centrum ZSCh” w Białymstoku, Szkoła Podstawowa w Brzozowicach-Kamieniu, Tartak Leśny Nr 1 w Białymstoku, Świątobliwski Park Narodowy w Bodzentynie, Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Przemysł Drzewny” w Brwinowie, Zakłady Elektrotechniczne w Zabkowicach, Obońskie Zakłady Drzewnego Przemysłu Terenowego, Oddziały Banku Rolnego i Narodowego w Oławie, Cementownia „Odra” w Opolu, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Opolu, Nadleśnictwo Państwowe w Osieku, Fabryka Mebli w Opatówku, Zarząd Ligi Kobiet w Ozorkowie, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Olecku, Okręgowy Zarząd Kopalni w Olsztynie, Zjednoczenie Elektromontażowe w Ostrowie Świętokrzyskim, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmku, Szpital Miejski Nr 8 w Warszawie, gromada Dąbrowka, Wojskie Zakłady Przemysłu Barwników, Spółdzielnia Pracy im. Marchlewskiego w Gliwicach, Biuro Projektów Zakładów Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Gliwicach, Huta „Balladon”, Tuczarnia Rzeźni Drobnej w Białymstoku, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Brzegu, organizacja Ligi Kobiet w Krakowie, Zarząd PCK w Krakowie, Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Krośnie, Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne, gromada Jastrzębik, Kopalnia im. Wierzyńskiego w Janowie, Spółdzielnia Produkcyjna w Miastkowie, Cementownia „Górdziec” w Katowicach, Biuro Projektów i Studiów Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, Warsztaty Naprawcze w Dąbrowie Górniczej, Organizacja Ligi Kobiet w Jarosławiu, Odełwnia w

Drawskim Młynie, Koło ZMP przy Gminnej Spółdzielni w Domaszewicach, Koło ZMP w Długiej Brzezinie, Dylakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Nadleśnictwo Państwowe w Cierpiszewie, Szpital Miejski w Czeladzi, Cukrownia w Chojnowie, Zakłady Kokosze-miczne „Hajduki” w Hucie „Sztę-gmina „Nekla”, Nadleśnictwo „Państwowe w Białobrzegach, Zakłady Energetyczne w Białymstoku, Centrala Jajczarsko - Drobiarska w Białymstoku, organizacja PZPR gromady Boguszyn, PGR Borkowo, Wydział Zdrowia Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Blesku-Białej, Warsztaty Rejonowe Eksploatacji Dróg Publicznych w Busku-Zdroju, Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego, Nadleśnictwo Państwowe w Chojnowie, gromada Bielawy, Krakowskie Zakłady Słodowe, Fabryka Sklepek Przemysłu Leśnego w Ostrowie, kopalnia „Michał”, Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Walbrzychu, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Walbrzychu, gromada Wierzbiciele, Dział Wodomierzów Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie, Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Brzoza” w Warszawie-Włochy, Warszawskie Spółdzielnia Spożywców „Wola”, Szpital Powiatowy we Wschowie, Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia w Warszawie, Zakłady Chemiczne w Warszawie, Ekspozytura Okręgowa Centrali Miejskiej w Warszawie, budowa Metra w Warszawie, gromada Na-dleśnictwo Państwowe w Toruniu, Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Smeclnie, FKP w Szczecinie, Spółdzielnia Pracy Szecczotkarskiej, w Świebodzicach, Nadodrzańskie Spółdzielnia Pracy „Odełwnia” w Szczecinie, gromada Strzelnie-szyce, Koło ZMP przy Gazowni w Szczecinie, Zakłady Rybne Nr 14 w Szczecinie, Zakłady Płyn Piłniczych w Świeradowie, Zespół Młynów w Sierpcu, Spółdzielnia Inwalidów „Przodownik” w Sopocie, gromada Stradonia Góra, budowa Głedla Robotniczego w Świętobliwach, Odełwnia „Zelma” i „Emmaleria”, Kamiennea” w Białymstoku - Kamienne, Kino „Ton” w Białymstoku, Szpital Miejski Nr 2 w Bytomiu, FKP w Aleksandrowie Kujawskim, Zakład Mieczarski w Pasażysku, Szczecińskie Zakłady Materiałów Biurowych, Świebodzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego,

# Drugi Zjazd Albańskiej Partii Pracy

TIRANA (PAP). Otwarty tu został II Zjazd Albańskiej Partii Pracy w obecności 13 delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Porządek, dzienny przewiduje je referat sekretarza generalnego Envera Hodży o działalności KC, referat sekretarza partii Mehmeta Szehu o pierwszym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej, sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Obrazy Zjazdu zagalę członkowie Biura Politycznego KC Albańskiej Partii Pracy Mu-uni Kapo.

## Truman nie będzie się ubiegał o ponowny wybór

WASZYNGTON (PAP). Jak donosi agencja United Press, prezydent Truman oświadczył oficjalnie, iż nie będzie się ubiegał o ponowny wybór, na stanowisko prezydenta USA. Wybory — jak wiadomo — mają się odbyć w listopadzie 1952 roku.

Z kolei zabrał głos sekretarz generalny Albańskiej Partii Pracy Enver Hodża.

Charakteryzując sytuację wewnętrzną w okresie między zjazdami partii, referent podkreślił, że w okresie tym albańska gospodarka narodowa okrzepła we wszystkich dziedzinach, zwłaszcza zaś na odcinku przemysłu. W końcu 1950 r. wartość globalnej produkcji przemysłu i spółdzielczej przemysłowej osiągnęła 3.266 milionów lek, czyli przewyższyła poziom przedwojenny (1938 r.) 7,3 raza.

Na sukcesach osiągniętych w toku realizacji planu 2-letniego (1949 — 1950) opierać się będzie pomyślnie wykonanie pierwszego w Albanii planu 5-letniego. Rękami realizacji tego dzieła są nie tylko warunki ustroju ludowego - demokratycznego, lecz również — stwierdził Enver Hodża — wielka i hojna pomoc ze strony przede wszystkim Związku Radzieckiego i osobiste Józefa Stalina, jak również ze strony narodów i rządów krajów demokracji ludowej. Na wykonanie planu 5-letniego przewidziane są kredyty w ogólnej sumie 21 miliardów lek, czyli 3 razy tyle, co wszystkie sumy wy-

datkowane na gospodarkę narodową Albanii w latach 1946—1950. W roku 1955 wartość globalnej produkcji przemysłowej i rolniej w tymże przemieście przeszło 19 miliardów lek, czyli 416 proc. w porównaniu z rokiem 1938, a dochód narodowy wzrosł dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1950.

Podstawowe zadanie polityczne naszego planu 5-letniego — powiedział referent — polega na zacieśnieniu sojuszu między klasą robotniczą, a chłopstwem, na wzmocnieniu kierowniczej roli klasy robotniczej w tym sojuszu, na ograniczeniu kapitalistycznych elementów spekulacyjnych mas pracujących, na wzmocnieniu socjalistycznej świadomości klasy robotniczej, czujności rewolucyjnej i patriotyzmu mas pracujących.

Podstawowe zadanie ekonomiczne — to budowa w przyspieszonym tempie ekonomicznych podstaw socjalizmu w ten sposób, aby pod koniec planu 5-letniego nasz kraj przekształcił się w kraj rolniczy w kraj rolniczo-przemysłowy.

## Stan wyjątkowy w Teheranie

PARYŻ (PAP). Jak podaje agencja France Presse, rząd Iranu powziął uchwałę, na podstawie której pełnię władzy w Teheranie i przyległym doń rejonie przekazano gubernatorowi wojskowemu. Uchwała weszła w życie dnia 30 marca i obowiązywać będzie w ciągu miesiąca. Krok ten — wskazuje agencja — jest równoznaczny z wprowadzeniem stanu wyjątkowego. Gubernatorem wojskowym został mianowany general Makaddam Alawi.



# Duma i radość naszej pracy

JEDEN ROK NA TAŚMIE

**Budowniczo samochodów „Star 20”! Rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo! Walczcie o każdą minutę cennego czasu!**

**Racjonalizatorzy! Rozwijajcie swą twórczą myśl! Podwyższajcie technikę! Dajcie ludowej ojczyźnie jak najwięcej usprawnień i wynalazków! Szeroko korzystajcie z przodujących doświadczeń stachanowców!**

**Robotnicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy! Brygadziści i majstrowie! Technicy i inżynierowie! Budujcie coraz więcej nowych samochodów!**

2.IV.1951 — 2.IV.1952

JEDNODNIÓWKA »SŁOWA LUDU« DLA KOLEKTYWU  
FABRYKI SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH W STARACHOWICACH  
W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URUCHOMIENIA TAŚMY MONTAŻOWEJ SAMOCHODÓW »STAR 20«

## Przed rokiem...

Ostre pukanie do drzwi wyrwało inżyniera Hamana z głębokiego, spokojnego snu. Zerwał się i usiadł na łóżku. Przeciągnął się. Zwinętymi w kulkę dłońmi przetarł oczy. Popatrzył w okno. Poprzez czyste szyby, wpadły do pokoju promienie słońca. Odbijały się od gładkiej powierzchni pieca. Roziskrzyły się metalowe przyrządy do gonienia.

Aaaa... — głośno ziewnął inżynier. Kogo tam licho nieświe? Przecież dzisiaj niedziela. Miałem dłużej spać.

Ponowne, mocniejsze jeszcze łomotanie zmusiło inżyniera do wstania.

Już, już! — krzyknął — zaraz otwieram!

Proszę...  
W drzwiach stanął jakiś robotnik.

Inżynier go nie znał, zresztą jak nie znał jeszcze prawie nikogo z załogi fabryki. Trudno jest poznać taką rzeszę ludzi w ciągu kilku dni od chwili przybycia do Starachowic.

— Mm... — zawahał się chwilę przybyły. — Dyrektor Loesch prosi, żebyście przyszedli do fabryki. Ważna sprawa.

— Teraz? — zdziwił się inżynier. — Przecież dziś w fabryce nie ma nikogo?

— Jest dyrektor Loesch, dyrektor naczelny i towarzysze Popieluch. Są w tej nowej hali — mówi przybyły. — Ale dyrektor prosi, żebyście towarzysze inżynierze przyszedli do fabryki jak najszybciej. Wszyscy na was czekają.

— No dobrze, już idę. Tylko się ubiorę. W tym stroju chyba nie mogę — zażartował inżynier, pokazując swą nocną „garderobę”.

— To ja już uciekam. Do widzenia — powiedział wychodząc robotnik.

— Poczekajcie... dobiegło go wołanie zza drzwi. Pójdźmy razem. Ale już się nie zatrzymał. Pośpiech który ogarnął w tym pamiętnym dniu — 1 KWIEŹNIA 1951 R. starachowickich robotników udzielił się już i jemu.

Ale jeszcze przed bramą fabryki dogonił go zdyszany inżynier.

— Z was też w gorącej wodzie kąpany. Nawet nie chce liście poczekać. Pał się, czy co?

Haman koleżeńskim tonem robił wymówki robotnikowi.

— Teraz powiedzcie mi co się stało. Awaria? — rzucił pytanie.

— Nie...

— Sabotaż?

— Nie...

— No to cóż za tajemnicę robicie? Mówcie.

— Wy też byliście, towarzysze inżynierze, niedaleko gorącej wody — odciał się robotnik. — Mamy jutro uruchomić pas montażowy. Minister Tokarski przyjeżdża. Niby wszystko gotowe, a niby nie. Jeszcze nie ma wyznaczonych stanowisk, ludzie nie mają przydzielonych funkcji... Dzwieście się wszystkiego na miejscu. Proszę...

Ostatnie słowo powiedział robotnik, otwierając drzwi. Strażnik wpuścił ich bez słowa. Poznał obydwoich. Ten wyższy dopiero co wychodził. A ten barczysty z czarnym wąsem, to nowy inżynier.

## W nowej hali...

W nowej hali, która uderzała bielą na gładkich ścianach panował ożywiony ruch. Co prawda nie było całej załogi, gdyż zamiejscowych nie można było w krótkim, kilkugodzinnym czasie zmobilizować do pracy. Ale ta część robotników, która w tym dniu przybyła do fabryki, wystarczała, ażeby swą pracą, większą niż zwykle hałasem i bieganiem, wypełnić halę.

— Dzień dobry...  
— No nareszcie jesteście. — napadł na niego dyrektor Loesch. — Czekamy już chyba trzy godziny.

— Przecież... — próbował się tłumaczyć Haman, ale dyrektor przerwał mu ruchem ręki.

— Potem. Teraz do roboty. Jutro uruchamiamy naszą taśmę. Przyjedzie towarzysze minister Tokarski. Prawie wszystko gotowe. Jeszcze tylko ustalić stanowiska, przydzielić monterów, zawiesić tablice, ustawić regały...

— Szum przetaczanych podwozi, zgrzyt i turkot elektrycznych wózków, łoskot układanych sztab i szyb, dzwoniące młotków, okrzyki i nawoływania nadawały dzisiejszej pracy szczególny charakter.

Na zmontowany i zainstalowany kilka dni temu pas montażowy, równo jeden za drugim wtańczali robotnicy częściowo zmontowane samochody.

— Ale ruch i szum pracy nie przeszkadzały dziś nikomu. Wręcz przeciwnie. — Dopinguwały ludzi do jeszcze większego wysiłku.

Nie przeszkadzały one również kilku ludziom stojącym obok taśmy. Żywa gestykulacja i dobiegające z tej strony uwyki głośnej rozmowy znamiłowały, że ludzie ci są tak samo w tej chwili zajęci jak i inni.

Do tej grupy skierował swe kroki inżynier Haman.

## Jutro musi ruszyć taśma...

Jak się okazało to „jeszcze” to było dużo roboty. Wystarczyło jej dla wszystkich na cały dzień i noc. Ale nikt nie zastanawiał się w tej chwili nad tym.

Wszystkim przyświecał wspólny cel: jutro musi ruszyć produkcja taśmowa samochodów. Po raz pierwszy w historii przemysłu polskiego. I ruszyła. Wielka hala fabryczna wypełniła się szczerze różnobarwnym tłumem.

...zadaniem tow. Wójtowicza jest sprawdzić każdy schodzący z taśmy „Star”...



...zadaniem tow. Wójtowicza jest sprawdzić każdy schodzący z taśmy „Star”...

**Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod, lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego.**

**Przodownicy pracy otoczeni są pow szechnym szacunkiem narodu.**

Z PROJEKTU KONSTYTUCJI  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## O godz. 10,45 zjechał z taśmy pierwszy »Star 20«

Pierwszy samochód doszedł do końca taśmy. Zawraczał motor. Wśród nie milknących braw i entuzjastycznych okrzyków do szoferki wsiadał: minister Przemysłu Ciężkiego tow. Tokarski i kierownik pasa montażowego. Otworzył bramę wyjeżdża pierwszy zmontowany na taśmie „Star 20”.

## Co jest z wykańczalnią?

Wspaniale, towarzysze inżynierze! — woła sekretarz od działowej organizacji partyjnej, tow. Stefan Makles, wpadając jak bomba do pokoju kierownika wydziału montażowego, tow. Hamana. — Taśma idzie już trzeci miesiąc! Po prostu płynnie, jak Wisła do Gdańska! A wraz z nią „Stary”! Wszystko „gra”! — Sekretarz jest pełen radości, ale po chwili chmurzy się jego twarz.

— Tak. Taśma idzie, tylko co jest z tą wykańczalnią? Ona hamuje całą produkcję!

— Hamuje, psiaakrew! — wyrywa się przekleństwem inżynierowi. — Przepustowość oddziału wykańczalni jest dużo mniejsza. Przeciwnie, załoga wakańczalni ma 3 do 4 norm zaległości.

— Przecież nie możemy zatrzymać taśmy — mówi sekretarz.

## Organizatorzy partyjni na pierwszą linię

Tak, ale najpierw nasz organizatorzy grup partyjnych przygotowują grunt. Omówią w swych grupach konieczność zakordowania pracy i znaczenie współzawodnictwa. To samo zrobią agitatorzy — dodaje sekretarz.

Długo jeszcze rozmawiał inżynier Haman z tow. Maklesem. Plan politycznej pracy z załogą został szczegółowo opracowany.

Organizatorzy grup i agitatorzy przedyskutowali z robotnikami sprawę akordu i współzawodnictwa pracy. Grunt został przygotowany. Na masówce oddziału wykańczalni wystąpił inżynier Haman.

20”. Wyjeżdża na szerokie drogi socjalizmu...

Komunikaty radiowe w tym dniu donosiły: dziś, tj. 2 kwietnia 1951 r. została uruchomiona w Starachowicach taśma montażowa, pierwsza w historii naszego przemysłu motoryzacyjnego. O godz. 10,45 zjechał z taśmy pierwszy samochód „Star 20”.

— Teraz też damy radę. Po to są trudności, ażeby je pokonywać — mówi inżynier. — Wiedzę dlaczego wykańczalnia hamuje? Bo tam robotnicy pracują na dół. Nie ma akordu, a więc słabo rozwija się współzawodnictwo pracy. Nie ma tego bodźca do zwiększenia wydajności. Jeżeli wprowadzimy akord na wykańczalni, to...

...to wzrośnie wydajność — kończy sekretarz.

— A więc — zaczyna kierownik — musimy zwołać masówkę, na której proponujemy załogę wprowadzenie akordu i objęcie współzawodnictwem wszystkich robotników!

Szeroko mówiąc o konieczności zakordowania pracy, o współzawodnictwie, o konieczności zwiększenia wysiłków, podkreślając, że wprowadzenie akordu i rozszerzenie współzawodnictwa przyczyni się nie tylko do usunięcia zatorów, ale zwiększy zarobki.

## Zabierali głos robotnicy...

Po tem zabierali głos robotnicy. Monter Czesław Staniszewski, który wykonywał końcowe roboty średnio przy 7 samochodach miesięcznie, zobowiązał się te raz zrobić 8, Stefan Nowak 11, zamiast dotychczasowych 10 samochodów. W ten sposób, jeden za drugim robotnicy wykańczalni ustalali sobie normę.

Ale byli i tacy, którzy nie zgadzali się na zakordowanie swych prac. Np. towarzysze Swiderski i Szupicki twierdzili, że akord spowoduje obniżenie ich zarobków. Tych i innych przekonał jednak agi-

tatorzy, tacy jak towarzysze Wójtowicz i Warszawa, którzy przy każdej okazji prowadzili pracę uświadamiającą, wyjaśniając, że wraz z nowym systemem pracy powiększą się zarobki.

Najbardziej przekonującym argumentem był rezultat pracy towarzysza Stefana Nowaka, który zamiast 11 samochodów, wykonał w lipcu 22. Oczywiście proporcjonalnie wzrosły jego zarobki.

Przekonało to wszystkich pozostałych robotników wykańczalni. Cała załoga zażądała zakordowania prac.

Wykańczalnia przestała być wąskim gardłem

Dziś — mówi z zadowoleniem sekretarz — wykańczalnia nie hamuje już naszej produkcji. Dziś wykańczalnia przestała być wąskim gardłem naszego wydziału. Zakordowanie prac i rozwój współzawodnictwa; nie tylko zwiększyły wydajność robotników wykańczalni, ale poważ-

nie wpłynęły na potaniecie produkcji, gdyż około 40 proc. załogi mogliśmy przesunąć na inne stanowiska, do innej pracy.

Bo widzicie — dodaje inż. Haman — taśma montażowa wymaga pewnego wysiłku. Nie tylko ludzi pracujących przy montażu, ale i robotników z wykańczalni, hamowni itp.



Inżynier Haman i sekretarz oddziałowej organizacji Stefan Makles pochylają się nad montowanym „Starem”.

## Sekretarza partii i inżyniera łączy wspólny cel

Sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej tow. Maklesa i inżyniera Hamana łączy coś więcej niż koleżeństwo, niż przyjaźń. Ich łączy rok — dla jednego długi, dla innych krótki — rok pracy. Wiele się w ciągu tego czasu nauczyli, wiele zdobyli doświadczeń. Ale może najcenniejsze jest to, że kierownik wydziału robi wszystkie zmiany, przesunięcia, wprowadza nowe formy organizacji pracy — zawsze w porozumieniu z sekretarzem organizacji partyjnej. I odwrotnie. Sekretarz zawsze konsultuje się z kierownikiem. Ta systematyczna współpraca, ta „jedność myśli i działania” daje pożądane wyniki — pozwala na usuwanie usterek w produkcji, podnosi autorytet kierownika i sekretarza.

Z dnia na dzień zacieśnia się ta współpraca kierownictwa administracyjnego z politycznym. Z dnia na dzień wzrasta wzajemne zaufanie i wiara, oparta o doświadczenie, w skuteczność kolektywnego pokonywania trudności.

Z dnia na dzień zacieśnia się ta współpraca kierownictwa administracyjnego z politycznym. Z dnia na dzień wzrasta wzajemne zaufanie i wiara, oparta o doświadczenie, w skuteczność kolektywnego pokonywania trudności.

Bumelanci przechodzą obok...

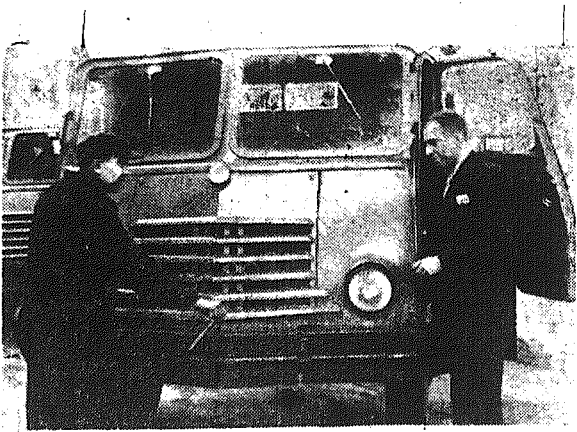
Rano, jak zwykle sekretarz spotkał się z inżynierem przy taśmie. — Dzień dobry towarzyszu Makles. — Dzień dobry — pada odpowiedź. — Ale wcale on nie jest dobry. Popatrzcie kierownikowi ilu ludzi jeszcze nie przyszło. Już od pół godziny winni być na stanowiskach.

Kierownik prosił go pochylone plecy. Istotnie. Tak na oko brakuje około 50 proc. załogi. Już są pewno w fabryce, tylko wstąpili gdzieś na inne wydziały. Ze też nie ma u nas zegara do odbijania godziny

przyjeżdża na kartkach. Nie można nawet dokładnie obliczyć ile czasu taki jeden z drugim marnują — myśli kierownik.

Ale oto idą. Migają między rzędami maszyn usmarowane kombinony. Idzie Antoni Olesiński z hamowni, Pytlak z taśmy... Inżynier Haman i sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej Stefan Makles pochylają się nad montowanym na taśmie „Starem”. Bumelanci przechodzą obok.

Po chwili sekretarz z inżynierem zasiadają przy biurku w pokoju kierownika.



...no i jak idzie robota — pyta tow. Kaluckiego kierownik wykończalni tow. Eugeniusz Warszawa...

— I co? — zapytuje Haman. — Oto mój projekt. Zwróć uwagę organizatorowi grupy partyjnej, tow. Gołdziej, żeby wezwał Pytlaka do złożenia samokrytyki. Musi wyjaśnić dlaczego się spóźnia. Podobnie postąpimy z innymi. A Olesińskiego weźmiemy na posiedzenie egzekutywy. To jest notoryczny bumelant. Jednocześnie zrobić odprawę z agitatorami. Muszą przeprowadzić pogadanki i postawić twarde przed kolektywem, że naszym czasem pracy jest 480 minut — kończy sekretarz.

— Świetnie. Trzeba jeszcze zaprowadzić listy obecności. Ale to już ja zrobię. Zaraz po

pracy odbędzie się narada majstrów i brygadzystów, na której omówimy dokładnie sprawę walki o wzrost dyscypliny.

W ten sposób ustalony plan został w pełni zrealizowany. Organizacja partyjna wzmożła walkę z absencją. Na zebraniach grup ostro piętnowała no bumelantów. Agitatorzy szeroko rozwinięli pracę uświadamiającą.

Jednocześnie brygadziści zaprowadzili listy obecności, które re 5 minut po godzinie 7 odnoszono do kierownika.

Ta „jedność działania” dała pożądaną rezultat. Absencja spadła w ciągu kilku dni do minimum.

## Plany są przekraczane... rosną nowi ludzie...

Z wyciesko realizuje swe zadania produkcyjne kolektyw robotniczy starachowickiej taśmy. W wykonaniu planów przewodzi, kieruje i wskazuje drogę robotnikom pasa montażowego kierownictwo administracyjne i polityczne. Dzięki temu, załoga FSC w Starachowicach za meldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji za 1951 rok na 10 dni przed terminem. Także zwiększone plany III ro

ku sześciolatki wykonywane są pomyślnie. Plan w styczniu został przekroczony, a w lutym wykonany w 101 proc.

W tej walce o plany produkcyjne, o wzrost wydajności pracy wyrastają nowi ludzie. Rosną szeregi przodowników pracy, ofiarnych budowniczych Polski Ludowej. Rosną zastępy nowych, ZMP-owców. Zdobywa doświadczenie i kwalifikacje coraz więcej towarzyszy. Jednocześnie hartuje się ich postawa polityczna.

## Różnie było...

Taśma — to nie tyłko zespół mechaników, długi żelazny pas, po którym suną jeden za drugim, jak wielkie żółwie — „Stary 20”. Taśma — to przede wszystkim kolektyw myślących ludzi, których twórcza moc, wpręga do codziennej pracy niemy mechanizm, ujarzmiła masę skomplikowanych urządzeń i kieruje nimi w codziennej bitwie o plan.

Ludzie ci stoczyli tu nie jedną, zaciętą walkę o produkcję. Różnie bywało. Zadania z dnia na dzień rosły — a trzeba było w terminie oddać gotowe podzespoły, aby zapewnić wykonanie planu, urucho-

nić pas montażowy, a tu jak na złość, brak było części, brak silników. Wszyscy robotnicy wiedzieli jednak, że to nie może być tłumaczeniem. Samochody są potrzebne, o! i wszystko.

W tych właśnie trudnych dniach hartował się i wyraźni stał kolektyw.

Byli majster, a obecnie kierownik pasa montażowego, Ignacy Wójciszewski, jak burza wpadał z oddziałem do oddziału i wołał: towarzysze dawajcie części! Dawajcie detale! Nie raz musiał sam chodzić do magazynu, do zaopatrzenia, aby na czas były dostarczone taśmy, śruby, nitki i inne materiały, bez których montaż samochodów byłby niemożliwy.

## Tadek Gołofit i Władzio z Francji — bohaterowie taśmy...



...kiedy majster Stefan Nowak przychodził sprawdzać kartę kontroli samochodów, Wacław Dwojak ma robotę wykonaną zawsze „na dobrze”...

Trudności te nie zrażały ani jego, ani innych. Tadek Gołofit jest wysoki i przystojny.

Przyszedł do fabryki, kiedy jeszcze nikt nie słyszał o taśmie. Pracował zawsze przy montażu tych samych podzespołów. Był przodownikiem i znał go tu wszyscy, jako jednego z bohaterów taśmy, czynnego aktywnego ZMP-owskiej organizacji. Razem z Władzysławem Rybką — zwanym na warszawie „Władziem z Francji”, gdy ruszyła taśma pokazali, jak powinna wyglądać robota.

— Zeby tylko tych części było pod dostatkiem — mówił Rybka, poprawiając odruchowo swój granatowy beret — dopiero można byłoby zrobić.

## Ich przyjaźń...

Gołofit i Rybka poznali się na taśmie, razem przeżywali wszystkie niepowodzenia i razem cieszyli się z sukcesów, razem zawsze stawali tam, gdzie wymagało tego dobro produkcji — na najbardziej zagrożone odcinki. Ich przyjaźń zrodziła pracę na taśmie, czyniąc obu przodownikami wielkiej miary. Obaj mają wysokie odznaczenia państwowe. Taśma wychowywała ludzi.

uczyla ich nie tylko dobrej, sumiennej pracy, ale również kolektywnej troski o każdy produkowany „Star”.

Na taśmie rosła świadomość ludzi. Robotnicy czuli, że właśnie tu, w końcowej fazie narodzin samochodów spoczywa na nich odpowiedzialność za terminowe wykonanie zadań. Toteż monterzy i inni, którzy poraż pierwszy w życiu zetknęli się z taśmową produkcją samochodów z wielką uporczywością podnosili swoje kwalifikacje, opanowywali nowe

metody pracy zespołowej, by z ich winy nie zatrzymała się taśma ani na minutę.

I robotnicy ci nie zawiedli.

Z przodujących ludzi w produkcji stworzono zespół kierowniczy, który wziął w swoje

repe odpowiedzialność za plan. Praca taśmowa wymaga twardego reżimu organizacyjnego. Każdy brygadzysta i majster pomaga tu robotnikom, zaznajamia ich z dajenym planem, dopinowuje całości roboty.

## Wacław Dwojak poznal kierownicę w ludowym Wojsku Polskim...

Choć Wacław Dwojak przyszedł do pracy już jako szofer, czekało go tu jeszcze wiele nowego. Zawsze jednak potrafił wykonać wszystko i kiedy majster Stefan Nowak przychodził sprawdzić kartę kontroli samochodu, Dwojak ma robotę wykonaną „na dobrze”.

Przydała mu się nauka dla

kierowców samochodowych, którą przeszedł odbywając czynną służbę w ludowym wojsku. Służba skończyła się, ale pozostała zdobyta wiedza i teraz tu, w fabryce, kiedy trzeba wyjechać samochodem „na próbę”, Dwojak śmiało trzyma ręce na kierownicy.

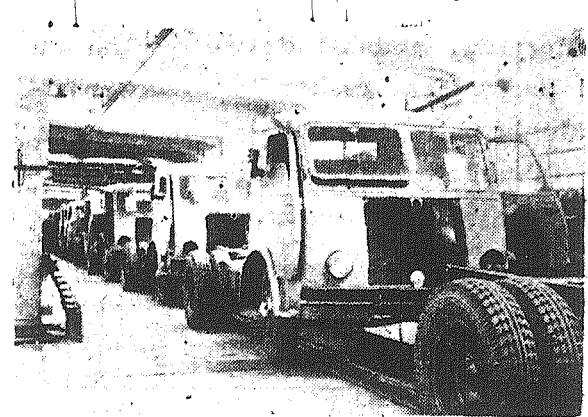
Obok wytrawnych monterów, pod ich kierownictwem, młoda kadra uczniów zdobywa kwalifikacje.

## Rosną nowi monterzy...

Rosną nowi, wysokokwalifikowani monterzy samochodowi. Jednym z nich jest Eugeniusz Zieliński, nieduży, smukły blondynek. Przy montażu osłony chłodnicy oraz podłogi prawej i lewej wyspecjalizował się niezgorzej. Bo też trudno nauczyć się pracy przy takim monterze, jak Adamczyk. Na pasie montażo-

wym wybił się on na przodownika. Znają go dobrze kontrolerzy robót, Adamczyk bowiem wyróżnia się bardzo starannym wykonaniem roboty. Ta dokładność nie przeszkadza mu wcale w osiąganiu 250 proc. normy.

Od niedawna, na wykończalni wprowadzony został nowy system organizacyjny. Każda brygada schodząca z taśmy „Stary” ustawia równo wzdłuż betonowych słupów na hall.



Równo sunie pas montażowy w FSC w Starachowicach

## Dlaczego brygada tow. Kaluckiego jest najlepsza?

To pytanie już dziś nikogo nie dziwi. Każdy wie, że Kalucki tak dokładnie poznal konstrukcję i praktykę całego „Stara”, że najdrobniejszy stuk w silniku czy nie-

równy zgrzyt hamulca jego ucho zawsze złowi.

— No — jak idzie robota — pyta tow. Kaluckiego kierownik wykończalni, tow. Eugeniusz Warszawa. U tow. Kaluckiego jak zwykle robota „pali się” w rękach.

## Na taśmie przyszły kobiety...

Na taśmie i wykończalni przyszły kobiety. Pierwszy raz w historii fabryki kobiety ujęły kierownicę i stanęły przy montażu.

Jeszcze niedawno tow. Helena Idzik była niewykwalifikowaną robotnicą, dziś jest jednym z przodujących kierowniców.

Nauczyła się nie tylko prowadzenia samochodu, ale poznała i polubiła pracę szofera — mechanika. Szoferzy — koledzy lubią ją i pomagają w przewyciężaniu trudności.

Młodszy monter Zofia Maj, szczupła z długim warkoczem dziewczyna pracuje na taśmie zaledwie pięć miesięcy, ale z robotą radzi sobie dobrze.

## Piosenka o »Starze 20«

(Na mel. „Na prawo most...”)

Słyszemy wciąż piosnki o stolicy,  
o jej dzielnicach, o MDM.  
Ale nie ma o Starachowicach  
piosenki takiej o ile wiem.

A tu samochodów sznur rusza się, mknie  
to też warto wiedzieć, no prawda czy nie?  
Na prawo „Star”, na lewo „Star”;  
bo taśma już ruszyła —  
Silniki polskie, polski smar —  
tak rośnie nasza siła!

Chyba wozy te, wszyscy irż znają,  
co po polsku silnikami grają —  
W mroź czy deszcz czy letni skwar  
zawołajmy niech żyje „Star”!

A po pracy słychać na ulicy  
Słyszemy wciąż piosnki o stolicy  
wciąż rosnący wielki gwar,  
To wracają z pracy robotnicy,  
a na jeździ za „Starem” „Star”...

Bo praca skończona, a potem już czas  
urządzić zabawę, a pora w sam raz —  
Na prawo „Star”, na lewo „Star”;  
a w środku Dom Kultury —  
Tam dziś jest bal, tańczące par —  
będziemy tańczyć mazury.

Przedownicy tak pięknie śpiewają,  
technicy nasi im pomagają,  
Radosny gwar, muzyki czar —  
bawia się monterzy „Star”.

Autorzy: szóstka męska Technikum Budowy Samochodów w Starachowicach: Jerzy Krukowski, W. Wierzbicki, J. Śliwa, T. Pańczyński, A. Skrzypczyk, W. Uranowski i J. Orczyk.



...w wykończalni wprowadzony został nowy system organizacyjny. Każda brygada, schodząca z taśmy „Stary” ustawia równo wzdłuż betonowych słupów...

## Awans otrzymało wielu towarzyszy...

Awans z montera na brygadzystę otrzymało tu wielu towarzyszy. Wychowują no-

wych monterów, kierują obecnie odcinkami produkcji taśmy towarzysze: Szymczyk, Gałiński, Gała i Krokosz, dawni monterzy.

## Kochać każdy samochód...

Wychowała ich praca na taśmie, nauczyła kochać swój zawód, kochać każdy samochód.

Toteż nikomu z załogi nie trzeba dużo mówić, jak bardzo ważna jest sprawa terminowego wykonania planów —

produkcja „Star 20”. Wszystkie rocznice i święta narodowe kolektyw godnie czcił zawsze ponadplanową ilością wyprodukowanych „Starów 20”. W roku bieżącym powitał rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta wyprodukowaniem dodatkowej ilości samochodów.

## Towarzysz Bierut zawsze o nas myśli i dla nas pracuje...

Najlepszy przyjaciel i opiekun, towarzysz Bierut — mówili robotnicy — zawsze myśli o nas — dlatego też najpiękniejszym podarunkiem w rocznicę Jego urodzin będzie zwiększona produkcja „Starów”.

Zadania produkcyjne FSC w Starachowicach w trzecim

roku sześciolatki są o wiele większe niż były w roku poprzednim. Perspektywy rozwoju Fabryki Samochodów mówią o dalszej jej rozbudowie. Kolektyw taśmy montażowej wie o tym i dlatego z dnia na dzień podnosi swą wydajność, z dnia na dzień coraz szybciej przesuwa się taśma montażowa, z której wyjeżdżają gotowe „Stary”.

## W niedalekiej przyszłości...

W niedalekiej przyszłości damy trzy krotnie więcej ciężarówkę, wypuścimy na rynek jeszcze w bieżącym roku samochody ciągnikowe z przyczepami o 6-cio tonowej nośności, produkować będziemy nowe wyrotki. Rozpocznie się seryjna produkcja autobusów „Star 50” — opowiadają z dumą robotnicy.

Ten wielki wzrost przemysłu motoryzacyjnego, wymagać będzie jeszcze większego wysiłku, większej ofiarności. Ale kolektyw Fabryki Samochodów wie, że jego praca i twórcza inicjatywa — to coraz szybszy marsz do socjalizmu, dobrobytu i szczęścia mas pracujących i dlatego te nowe piękne zadania również wykona zwycięsko.

## Jeden rok pracy taśmy montażowej...

Jeden rok pracy taśmy, rok walki o coraz szybszy jej bieg, przyniósł kolektywowi nowe, zaszczytne sukcesy.

„Dajmy ojczyźnie więcej samochodów!” pod takim hasłem pracowali robotnicy i takie hasło wysuwają obecnie.

— Nasze samochody pracują już na wszystkich wielkich budowach sześciolatki — rozmawiają między sobą robotnicy. — Zdąży egzamin, na najtrudniejszych drogach, wykazując tym samym wysoką jakość i dobrą konstrukcję naszych wozów. Nasza robota nie poszła na marne.



Jeszcze do niedawna tow. Helena Idzik była niewykwalifikowaną robotnicą. Dziś wyprawnie prowadzi samochód.

## Samochody, ciągniki wyrotki, autobusy...

Przecież jeszcze w tym roku ukażą się na naszych drogach samochody ciągnikowe z przyczepami, nowe wyrotki i autobusy. Jeszcze więcej naszych „Starów” wyjedzie wieczorami na codzienną próbę oświetlając jasnym światłem reflektorów starachowickie drogi.

To nasza duma, to wyniki naszej pracy — powiedzą wówczas robotnicy. A jeśli kiedyś przybysz będący pierwszy raz w Starachowicach zapyta, co to za światło? Trzeba mu odpowiedzieć, że są światła socjalizmu.

Tekst: Krystyna Dziekońska  
Jarosław Kołodziej  
Zdjęcia: Zdzisław Jonka





KULICELIN

ŚRODA

Wschód słońca 5.06, zachód 18.13. 1840 - urodził się znany pisarz francuski Emil Zola.

PROGNOZA POGODY

W godzinach rannych pochmurno i mgliste z możliwością drobnych opadów deszczu lub mżawki. W ciągu dnia zachmurzenie zmienne, możliwość opadów o charakterze przelotnym. Temperatura dniem do plus 8 stopni, nocą do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane, okresami silne i porywiste, z kierunków południowych.

TEATR

PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO - ostatnie przedstawienie dramatu Stefana Żeromskiego pt. „Grzech”. Początek o godz. 19-iej. Koniec o godz. 21.45. Dla młodzieży poniżej lat 16 - niedozwolony.

KINO

„MOSKWA” - film produkcji radzieckiej pt. „Wielki koncert”.

„WARSZAWA” - film produkcji NRD pt. „Cienie na torach”.

APTEKI

Apteka Społeczna Nr 3 (Plac Partyzantów 16).

WYSTAWY

Muzeum Światłokrytyki - wystawy „Człowiek pierwotny” i „Miś storia wsi”. Muzeum czynne do godz. 17.

TELEFONY

13-12 - Milicja Obywatelska. 14-11 - Straż Pożarna. 9 - Pogotowie Ratunkowe



INFORMACJE

8.05 Wiadomości poranne. 6.00 Powtórzenie wiadomości porannych. 12.04 Dziennik południowy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 18.00 2 kraju i ze świata. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAUKA

6.10 Wykład Wszechnicy Radiowej z cyklu: „Przyroda”.

AUDYCJE SŁOWNE

8.55 Audycja dla klasy I i II. 9.20 Audycja szkolna dla klasy IV. 10.55 „40 dni” - fragment opowiadania Willy Bredina. 11.45 Głos młodych. 12.30 Audycja dla wsi. 13.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 17.00 Głos młodych. 17.15 „Stefan Okrzeja” - opowiadanie. 18.00 „Na szeroki świecie”. 18.20 Narod Pierwszemu Obywatelowi. 20.50 Odpowiedzi „Pali 49”. 21.30 „Kordian i Cham” - fragment powieści Leona Kruczkowskiego.

MUZYKA

6.30 Wałce symfoniczne - Dworzaka. 7.20 Tance i pieśni ludowe. 8.00 Muzyka baletowa. 9.40 Wzianka melodii. 10.20 Muzyka kameralna. 11.15 Muzyka i aktualność. 12.15 Wieś tańczy i śpiewa. 12.45 „Na swojską wieś”. 13.20 Pieśni radzieckie. 17.30 Franciszek Liszt - kompozytor tygodnia. 18.35 Stylizowana góralska muzyka ludowa. 20.30 Pieśni. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.45 „Ulubione melodie”. 22.10 Baletowa muzyka klasyczna.

Jutro mieszkańcy bloku nr 42 dyskutują nad projektem Konstytucji

Dnia 3 bm. o godz. 17-iej w świetlicy punktu dyskusyjnego Nr. 33 przy ul. Karczówkowskiej w Kielcach odbędzie się zebranie poświęcone omówieniu najważniejszych zagadnień bytowych mieszkańców komitetu blokowego Nr. 42, obejmującego ulice: Ciepła, Słoneczna, Zimna, Zieloną i Urzędniczą.

Na zebraniu odbędzie się następnie dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nowy wyraz troski władzy ludowej o człowieka pracy

Kupujemy ubrania na raty!

Stosownie do postanowienia Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, powziętego w trosce o coraz lepsze zaopatrzenie świata pracy, Miejski Handel Detaliczny i Powszechno-Spółdzielnie Spożywców wprowadzają sprzedaż ratalną konfekcji z tkanin wełnianych. W związku z tym w okresie od 1 do 30 kwietnia br. we wszystkich większych skupiskach ludności robotniczej uruchomione zostaną specjalne punkty ratalnej sprzedaży odzieży. Sklepy prowadzące sprzedaż ratalną czynne będą do 30. VI br., o ile nie zajdzie potrzeba przedłużenia tej sprzedaży.

W naszym województwie zorganizowano czternaście takich sklepów: w Ostrowcu 2, w Pionkach 1, Radomiu 5, Skarżysku 2, Starachowicach 1, w Kielcach 3.

Sklepy te zaopatrzone są w duży wybór konfekcji ciężkiej, jak: ubrania, suknie, płaszcze, palta, kurtki, pelisy, spodnie, marynarki i t. p. w różnych gatunkach i kolorach. Sprzedaży ratalnej podlegają tylko towary w wyższym gatunku, których cena sprzedaży na wynosi co najmniej złotych 500, za sztukę lub komplet. W sklepach wytypowanych do sprzedaży ratalnej nie będzie żadnej innej sprzedaży detalicznej. Prowadzą one tylko sprzedaż ratalną, zarówno dla miejscowości, w której się znajdują, jak i dla sąsiednich powiatów.

ZASADY

SPRZEDAŻY RATALNEJ

Uprawnieni do zakupu są pracownicy przedsiębiorstw, instytucji, zakładów i urzędów uposażonych, którzy pozostają z tymi instytucjami w stosunku umownym o pracę.

Przy zakupie na raty, kupujący obowiązany jest przedłożyć wystawione przez zakład pracy zaświadczenie pracy, w którym winno być podane: 1) imię i nazwisko pracownika, 2) adres zamieszkania; 3) charakter pracy; 4) wysokość miesięcznego wynagrodzenia brutto; 5) stwierdzenie, że wy nagrodzenie pracownika nie jest obciążone zajęciem sądo-

wym, oraz że wymieniony pracownik nie jest obciążony tytułu zakupu ratalnego żadnym obowiązkiem spłat.

Na zabezpieczenie transakcji kupujący składa weksle, podlegające przez niego w sklepie. Weksle winny być żyrowane przez dwóch poręczycieli. Kupujący obowiązany jest również złożyć w sklepie zaświadczenie, wystawione przez zakład pracy każdego poręczyciela.

Zaświadczenie poręczyciela winno zawierać punkty: 1, 2, 3 i 4 - jak w zaświadczeniu kupującego, oraz 5) stwierdzenie, że umieszczony niżej podpis jest własnoręcznym podpisem wymienionego; 6) własnoręczny podpis żyrenta. Wzory zaświadczeń otrzymują instytucje z MHD lub z PSS.

Kupujący opłaca przy zakupie:

a) co najmniej 25 proc. ceny artykułu; b) 2,5 proc. od ceny nabywanego artykułu, tytułem ryczałtu na pokrycie kosztów manipulacyjnych; 3) po 3,30 zł od każdego weksla, płatnego w miejscowości, w której dokonano zakupu; 4) względnie po zł 5.80 od każdego weksla płatnego poza tą miejscowością. Pozostałe należności rozkłada się kupującemu na najwyżej sześć rat miesięcznych, z tym, że wysokość raty nie może przekroczyć 20 proc. miesięcznego zarobku brutto.

Wytypowane sklepy do sprzedaży ratalnej posiadają wzmocnioną załogę, której obowiązkiem jest udzielanie szczegółowych informacji oraz pomocy (nawet wypełnianie weksli). Godziny pracy tych

sklepów będą dostosowane do potrzeb kupujących.

Niewątpliwie społeczeństwo powita z radością tę decyzję Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, będącą nowym wyrazem troski naszego Narodu o człowieka pracy.

Fr. Rzepka

Odprawa prezydiów komitetów blokowych odbędzie się 7 kwietnia

Przysłowiowo psotny „chóchlik drukarski” uważając, że dzień 1 kwietnia nie może obejść się bez żartu „prima-aprilisowego”, spłatał figla w zamieszczonym we wczorajszym numerze komunikacie o mającej się odbyć odprawie przewodniczących, wiceprzewodniczących i sekretarzy komitetów blokowych, „wyznaczając” ją na sobotę.

Odprawa ta odbędzie się 7 kwietnia, t. zn. w przyszły poniedziałek, w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Państw., przy ul. Leonarda 23. Początek o godzinie 17.

Kinomani apolują do Centrali Wynajmu Filmów

Coraz częściej napływają do Redakcji listy czytelników z zapytaniem, dlaczego kinelektoria kina nie mogą się doczekać wznowień dobrych, dawno nie granych u nas filmów.

Miłośnicy kina chcieliby ujrzeć w Kielcach raz jeszcze „PIEŚŃ TAJGI”, „UPADEK BERLINA”, „EKSPRES SYBERYJSKI”, „ULICE GRANICZNA” i wiele innych filmów.

Zyczenia te, kierowane nielustnie pod adresem Okręgowego Zarządu K'n, powinna uwzględnić w większym niż dotychczas stopniu Centrala Wynajmu Filmów.

Trudności obiektywne, np. naprawa uszkodzonej taśmy, ustalony ogólnie rozdziałnik itp. są chyba do pokonania dla kieleckiej CWF. I być może, zamiast urzędowego „wyjaśnienia”, będziemy mogli opublikować zapowiedź, że w niedługim czasie wejdzie na ekran kina „Moskwa” czy „Warszawa” pierwszy z serii wznowionych filmów, „Pieśń tajgi”.

Zniknęło wldmo nieszczęśliwej starości

Państwowe Domy Opieki dla Dorosłych zapewniają starcom życie bez trosk i upokorzeń

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Coraz szerszemu urzeczywistnieniu tego prawa służą: rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej”.

Wystarczy odwiedzić Państwowe Domy Opieki dla Dorosłych w Kielcach, aby przekonać się o prawdziwości tego paragrafu projektu naszej Konstytucji.

Ludzie, którzy w okresie przedwojennym musieli szukać chleba, żbrząc na ulicach miasta, dziś znajdują opiekę i wolne od trosk i upokorzeń życie.

Obecnie w naszym mieście istnieją 2 Domy Opieki dla Dorosłych oraz Specjalny Państwowy Dom dla Nieuleczalnie Chorych. Znajduje w nich pomieszczenie 230 osób.

Mieszkańcy Państwowych Domów Opieki dla Dorosłych nie spędzają czasu beczynnym. Sami zarządzają własnymi dość dużymi gospodarstwami i sami w nich pracują przy uprawie ogródków, hodowli trzo-

dy chlewnej, prowadzeniu kuchni, magazynu i t.p.

Wolne chwile starcy spędzają na głośnym czytaniu prasy i książek wypożyczonych z dobrze wyposażonej biblioteki, lub przy głośnikach radiowych, słuchają referatów i pogadek na aktualne tematy, oraz oglądają wyświetlane filmy.

Starcy wdzięczni naszemu Państwu za troskliwą opiekę chcieliby pracować nie tylko w swoich domach i gospodarstwach, ale również przynosić korzyść społeczeństwu. W tym celu wiele już razy zwracali się z prośbą do Inwalidzkiej Spółdzielni Pracy o przydzielenie im jakiegos zajęcia, dotąd jednak próśby ich nie zostały uwzględnione. A przecież można by było powierzyć mieszkańcom Domu Starców wykonywane przedmiotów, przy których praca jest lekka i nietrudna Inwalidzka Spółdzielnia Pracy winna jak najszybciej zająć się tą sprawą.

(kb)

Wełna ze steelonem... niemający się len...

Atrakcyjne nowości na rynku włókienniczym

W związku ze zbliżającym się sezonem wiosenno-letnim w najbliższym czasie znajdzie się na rynku wiele atrakcyjnych, dotychczas nieprodukowanych tkanin. Będą to tkaniny nie tylko o nowych, oryginalnych i estetycznych wzorach, ale również nowości produkcyjne, tj. tkaniny powstające wg.

nowych procesów technologicznych przy zastosowaniu innego niż dotychczas składu surowcowego.

I tak w branży bawełnianej ukazały się popeliny w różnych kolorach i wzorach. Dostarczone zostaną poważne ilości batystów białonych i farbowanych, w kolorach pastelowych i o drukowanych wzorach.

Obok kretonów o bogatej gamie wzorów i kolorów ukazały się również barwne tkaniny bawełniane. Jako nowy artykuł pojawił się na rynku lekka flanelowa bielizna w wysokim gatunku.

Poważnie, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zwiększy się ilość materiałów jedwabnych, głównie sukniowych. W szerokim asortymencie tkanin jedwabnych znajdują się tkaniny lekkie, jak żorżety, kropy itd. Specjalnie ciekawą nowością będą ciężkie tkaniny jedwabne, szlafrokowe o różnych deseniach oraz tkaniny steelonowe, przeznaczone na płaszcze damskie.

Nowe wzory wprowadzone zostaną również w adamaszkach koldrowych.

Tkaniny wełniane to przede wszystkim typowo wiosenno-letnie, szczególnie jasne, tkaniny sukniowe, kostiumowe i nadające się na lekkie ubrania męskie. Wśród nowości należy wymienić na pierwszym miejscu tkaninę wełnianą - steelonową, która jest najnowszym osiągnięciem przemysłu wełnianego. Połączenie tych dwóch surowców dało w efekcie produkt odznaczający

Na cześć 80 rocznicy urodzin TOWARZYSZA BIERUTA...

Na cześć 1 Maja...

Pracownicy POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W SKARŻYSKU-KAMIENIA, podjęli wiele zobowiązań, których wykonanie usprawni dystrybuację towarów i zaopatrzenie świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby.

Obniżając koszty handlowe pracownicy obrotu towarowego dadzą swymi zobowiązaniami 102.897 zł.

Pracownicy wytwórni wód gazowych wykonają przedterminowo plan oraz dadzą dodatkową produkcję wartości 1.500 zł.

Przez oszczędną gospodarkę pracownicy komórki społecznej - samorządowej zaoszczędzą do końca I kwartału br. 1.200 zł.

Wykonując szereg robót remontowych pracownicy działu gospodarczego dadzą 2.746 zł. oszczędności.

Ogółem wykonanie podjętych zobowiązań przyniesie państwu 132.517 zł.

Pracownicy GOSPODY I BARU POWSZECHNEGO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W SKARŻYSKU - KAMIENIA zobowiązali się podnieść z 7 do 22 sztuk hodowlę trzody chlewnej oraz wyhodować do dnia 30. III. 1953 roku 100 sztuk prosiąt o łącznej wadze około 1.200 kg.

Uczniowie TECHNIKUM BUDOWY SAMOCHODÓW I ZASADNICZEJ SZKOŁY METALOWO - ELEKTRYCZNEJ W STARACHOWICACH łącznie z personelem nauczycielskim zobowiązali się zwiększyć produkcję warsztatów szkolnych w marcu i kwietniu br. o 7 proc. drogą współzawodnictwa indywidualnego i międzyklasowego oraz powiększyć warsztat hurtowni.

Młodzież PANSTWOWEJ SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ STOPNIA LICEALNEGO W STASZOWIE zobowiązała się ogrozić siatką plac szkolny oraz odnowić budynek szkoły. Wartość podjętego zobowiązania wynosi 15.000 zł.

KSIAŻKA - twój przyjaciel i doradca



„Cienie na torach”

ka o słabym charakterze do akcji dywersyjnej, przy pomocy pięknej kobiety, jest już chwytliwym bardzo ograniczonym i mało pomysłowym, a Inge Keller wyspecjalizowała się wido- docznie w rolach zagadkowych i tajemniczych, gdyż jest identycznie taka sama jak w „Ostatnim rejsie”. Jeżeli chodzi o bohaterów filmu, to głównym z nich jest wyjątkowo antypatyczny (aktor dobrze wywiązał się z tej trudnej roli) zaś po stronie pozytywnej wyszły dość blade, gdyż nawet młocjan, przyjaciel Jochena, który ma być jego przeciwnikiem, nie zdobywa się na wściekłość zdemaskowania sabotaży- sty.

się do przelotnych zdjęć samego miasta, dostosowując się do „stylu komunikacyjnego” tj. widoków, oglądanych z okien pociągów. Na dobro filmu, mo- żna założyć szybkie tempo.

Zerań, który z pustkowią zamienił się już w olbrzymią fabrykę samochodów, niezwykły rozmach prac, zmierzających do dalszej jej rozbudowy i wreszcie - widok, pierwszych w historii naszego przemysłu, własnych, polskich samochodów osobowych („Warszawa”), pomoże każdemu zrozumieć sens naszej polityki gospodar- czej i jej wielkie cele. Jest to krótkometrażówka, która była potrzebna i która została do- brze wykonana. S.H.M.

W fotowalankach ograniczono

„SŁOWO LUDU” - organ Komitetu Wolewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redakcja Komitet. Wydawca: RSW „Prasa”, druk: drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienna 3. Tel. 11-68. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Stenhielowa 53. Telefon Redakcji: Redakcja naczelna 11-80. Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospo- darczy, miejski 11-83. Dział ko- respondentów 11-88. Redakcja: techniczna 11-88. Redakcja noc- na 11-87. Oddział w Radomiu 37-38. Godziny przyjęć: redak- tora naczelnego i sekretarza redakcji codziennie w godzinach 14-18. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Sienna 3 - telefo- n 10-83. BIURO REKLAM: OGŁOSZENIA: Kielce, ul. Sten- hielowa 30 - telefon 10-31. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia dro- bne 1,50 zł za słowo. Cena pre- numeraty zbiorowej wynosi 2,20 zł - indywidualnej 4,00 zł. Przenumeratę przyjmują PFK „Ruch”, Kielce, Skienkiewicza 84, tel. 10-41 na konto PKC „Słowo Ludu” Nr XIV - 1874. L-3-18080

Zacieśniając więzy kulturalne pomiędzy narodami! Wzmacniamy jeszcze silniej nienawiść do podpalaczy świata!

# Uroczyste wieczory w Radomiu i Kielcach ku czci Mikołaja Gogola i Wiktora Hugo

Apel Światowej Rady Pokoju o zbliżenie kulturalne narodów odbił się szerokim echem wśród społeczeństwa polskiego. Obchody przy padających w roku bieżącym rocznic czterech czołowych postaci z historii kultury światowej nabierają z każdym dniem większego rozmachu.

Wojewódzki Komitet Obrótów Pokoju w Kielcach przy współudziale Wydziału Kultury Prezydium WRN oraz Klubu Literackiego ZLP w Radomiu przygotował w Radomiu i Kielcach wojewódzkie uroczystości poświęcone: 100-roc

na straży najczarniejszej reakcji.

Postać Mikołaja Gogola jest nam szczególnie bliska. Stanowi ona bowiem uosobienie tej postępowej części narodu rosyjskiego, która — tak jak najwybitniejsi Polacy — walczyła przeciwko carskiemu wyzyskowi i uciskowi, przeciwko bezprawiu i zacofaniu. W swym czołowym dziele „Martwe dusze” Gogol odmalował znakomite rozkład ustroju pańszczyźnianego carskiej Rosji oraz tepotę i nicość obszarnictwa. A w znanych na całym świecie komediach wielki pisarz tępił bezlitośnie fałsz i zakłamania carskiego ustroju, który wyhodował całe pokolenia kółtunów, obłudników i łapówkarzy.

I dlatego dobrze się stało, że do programu uroczystości gogolowskiej włączone zostały obszernie fragmenty jego najznakomitszej komedii — „Bezwzorna”. W krótkim stosunkowo czasie, bo w niespełna dwóch tygodniach, fragmenty te przygotowali aktorzy Teatru im. Żeromskiego pod kierownictwem reż. Janiny Orszak-Lukasiewicz, która poszczególnie ogniwa połączyła w łańcuch pięknym słowem wiążącym.

Publiczność oceniła niedzienny wysiłek artystów, nagradzając brawami poszczególnych wykonawców „Rewizora”, a więc E. Biernackiego, J. Gałązkę, I. Hrebniakę, Cz. Jagielskiego, W. Kornaka, Z. Miłskiego, St. Orską, W. Skra baczka i Z. Zarembe.

Na okłaski zasłużył również Krystian Tomczak za bezbłędne odczytanie urywka z opowiadania Gogola pt. „Majowa noc”. Wyjątek z „Martwych dusz” odczytała N. Plucińska.

Wieczór wzbogacił ludowe pieśni rosyjskie w wykonaniu 60-osobowego chóru żeńskiego Liceum im. Maril Konopnic

Zacieśnianie więzów kulturalnych pomiędzy narodami, przypomnienie i wzajemne udostępnianie w różnej formie najwspanialszych osiągnięć kultury zagrożonej przez zbrodniarzy z New-Yorku i z Bonn wzmacniają jeszcze silniej w najszerszych masach ludzkości nienawiść do wojny. Potęguje nieugiętą wolę milionów bojowników pokoju niedopuszczenia do tego, aby nowocześni barbarzyńcy zrównali z ziemią to, co człowiek stworzył najpiękniejszego: aby nie spłonęła paryska Notre-Dame, wenecki Pałac Dożów, warszawski Pałac Łazienkowski czy tysiące innych genialnych dzieł wzniesionych twórczą pracą człowieka.

kłej pod dyktando prof. St. Wrocławskiego.

Całość imprezy ocenić trzeba pozytywnie. Pozostawiła ona u widzów i słuchaczy gorące wrażenia pozytywne i miłego wieczoru.

... W KIELCACH

Spuścizna literacka Wiktora Hugo jest dla nas Polaków jednym z przykładów walki, jaką najlepsi synowie ludu francuskiego prowadzili o wyzwolenie spod tyranii ciemniczości. Twórczość W. Hugo była orężem walki przeciwko reakcji, uciskowi ludu, walki o wolność. Cechuje ją i czyni nam szczególnie bliską głęboki humanizm, troska o człowieka i jego los.

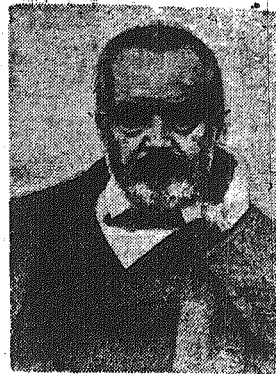
Wiktorem Hugo poświęcono był uroczysty wieczór artystyczny w Teatrze im. Żeromskiego w Kielcach.

Analizując twórczość wielkiego pisarza Francji na tle epoki historycznej, na tle ówczesnych warunków ekonomicznych i politycznych, prelegent prof. Jerschina podkreślił te właśnie jej nieśmiertelne walory, dzięki którym — pisma Wiktora Hugo były jak pismo Romain Rolland — ewangelią wolności francuskich mas pracujących.

Najpiękniejsza strona ideologii wielkiego bojownika wolności — to jego wspaniały humanizm przejawiający się zarówno w narodowym patriotyzmie, jak również — daleko pełniej — w braterskim stosunku do wszystkich ludów, do wszystkich ludzi, bez względu na narodowość, bogactwo, kolor skóry. Ta idea światowego braterstwa kazała mu protestować przeciwko haniebnyemu wyrokowi na amerykańskiego bojownika o

wolność Murzynów, Johna Browna. To ona kazała mu surowo potępiać każdą niesprawiedliwą wojnę, walczyć o trwały pokój na świecie. W walce swej był nieugięty i nieustraszone. Sam jeden, zbrojny jedynie wiarą w słuszność swych idei i potęgą płomiennego słowa, wazył się stawać do boju przeciwko Akademii Francuskiej, Napoleonowi III, burżuazyjnej Republice, rządowi belgijskiemu, angielskiemu, amerykańskiemu. Jak nie zależne mocarstwo, mocarstwo wolnego geniusza, otwierał prawo azylu dla rewolucjonistów całego świata. Moc tę dawała mu optymistyczna wiara w postęp, dokonywający się nieuchronnie we wszystkich epokach dziejów.

Część artystyczna wieczoru — oryginalnie zestawiony montaż literacki w wykonaniu kieleckiego Teatru Rapsodycznego — zbliżył i przybliżył zebranych przedstawicielom świata pracy i młodzieży płomiennymi słowami wielkiego pisarza Francji. Melodie Marsylianki, Carmagnoli i E-tudy Rewolucyjnej Chopina łączyły strofy „Od”, „Chatiments” i „Nędzników” w jeden potężny akord buntu i zwycięskiej walki. Poważny program koncertu Wojewódz-



WIKTOR HUGO

kłej Orkiestry Symfonicznej stanowił artystyczne dopełnienie wieczoru.

Szkoda tylko, że organizatorzy imprez zapomnieli o właściwym rozesłaniu zaproszeń. Rezultatem było takie, że zarówno w Radomiu na uroczystości gogolowskiej jak i w Kielcach na wieczorze Wiktora Hugo widziało się zbyt mało robotników. W przyszłości prosimy pamiętać o tym, że odbiorcami kultury w Polsce Ludowej są szerokie rzesze robotników, których trzeba coraz pełniej zaznajamiać z genialnymi osiągnięciami myśli ludzkiej. Mamy nadzieję, że organizatorzy imprez artystycznych i kulturalnych w woj. kieleckim będą już o tym pamiętać.

(1) - bb)



MIKOŁAJ GOGOL

nicy śmierci Mikołaja Gogola (uroczystość w Radomiu) oraz 150-rocznicy urodzin Wiktora Hugo (uroczystości w Kielcach). Uroczystości odbyły się w poniedziałek 31 marca br.

W RADOMIU

Na wieczorze ku czci 100-rocznicy śmierci Mikołaja Gogola w Państwowym Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Radomiu referat o wielkim pisarzu rosyjskim wygłosił jeden z najlepszych znawców literatury rosyjskiej w Polsce, prof. Jerzy Jędrzejewicz. Zebrani usłyszeli o tym, jak dojrzewał w feudalnym ustroju Mikołaja i genialny talent, któremu pióro służyło do bezlitosnego chłostania stosunków pańszczyźnianych w Rosji drugiej ćwierci XIX stulecia — w Rosji, rządzonej przez cara, stojącego

Włodzimierz Kiedrow

(II)

## CIOS PROSTY

Pociąg jeszcze nie ruszył z miejsca, kiedy wszyscy już wiedzieli, że młody człowiek nazywa się Sjemion Borysowicz Pudałow, że w zeszłym roku przeszedł z Instytutu Chemicznego im. Mendelejewa do Instytutu Budowy Maszyn im. Bumaną, a w tym roku zamierza przenieść się do Inst. Naftowego. Ale jak mówił, wszystko to jest „proza życia”, a jego prawdziwym powołaniem jest sport. Boksy...

Na pierwszym odcinku, między Moskwa a Podolskiem, wyjaśniło się, że ojciec Sjeni jest znanym adwokatem moskiewskim, a matka — pianistką i że sam Sjenia jest „w duszy” muzykiem, że nawet przed wojną studiował w konserwatorium. Bacha-Busonię grał prima vista, ale potem zanęcał muzyki, bo postanowił zmienić estradę na ring...

— Są ludzie jakby stworzeni do walki, do zmagania się! — mówił z uniesieniem Sjenia po trzecim kieliszku „Rieslinga”, którego nie lubił. — Czy nigdy nie widzieliście sztuki „Złoty chłopiec”? Autor? Zda się, że Stafford Crisp. Co? Angielski minister finansów? No, nie wiem... W każdym razie coś w tym rodzaju... Tak, bohater tej sztuki, właśnie „złoty chłopiec” bardzo jest do mnie podobny. Także lubił muzykę i także rzucił ją, zmienił się smyczek na boksera i rekwizy. Został mistrzem. Ogromne pieniądze zarabował. A potem kupił sobie wspaniałą wóz. Rozbił się w nim razem ze swoją ukochaną...

— Wzruszający koniec — za uważał kandydat nauk ekonomicznych, zerknąwszy na doktora.

— Tak, byczo napisane — rzekł Sjenia nie czując ironii. — A ja... Czuję się tylko wtedy świetnie, kiedy wchodzę na ring...

— Co wtedy odczuwacie? — zainteresował się kandydat.

— Ach, i tak tego nie rozumiecie — z pobłażliwym uśmiechem rzekł Sjenia i spojrzęła na Maję. — Morze świątła... Wchodzę, reflektory oślepiają mnie, a tysiące widzów wpija we mnie wzrok... Czuję, jak po całym ciele, przez wszystkie mięśnie, przepływa elektryczny prąd... Igielki, igielki przeszywają na wskroś. Upajające wrażenie...

Sjenia mówił bez przerwy, nie dając nikomu otworzyć ust. Nie tylko w jego gorących słowach, ale we wszystkim, w męskiej intonacji jego głosu w każdym geście, w każdym poruszeniu głowy, w całej postaci czuło się temperament urodzonego szermierza — aktywny, nacierający, bojowy. Widać było ze wszystkiego, że gdy ten człowiek, krepy z krótko podstrzyżonymi włosami, o szerokich barach, wyjdzie na ring, nie łatwo będzie przycisnąć go do lin.

— Mój styl — to atak, natarcie — mówił. — Sądzę, że jeśli ktoś włożył boksera i rekwizy, to nie po to, żeby się opędzać, ale by zadawać ciosy. Bokser ma po to ręce, żeby

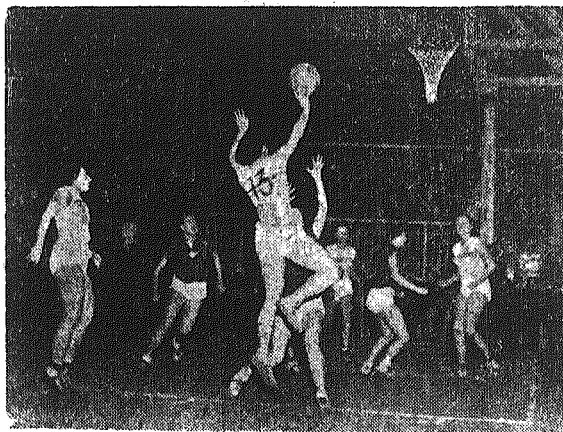
(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

## KULTURA FIZYCZNA I SPORT

LZS zwycięża w marszu patrolowym «Ostatnim szlakiem generała Świerczewskiego»

RZESZÓW. W niedzielę 30 bm. sztafety przemaszerowały ostatni etap marszu „Szlakiem Generała Świerczewskiego”. Etap prowadził z Leska do Jablonki i wynosił 30 km. Na mecie w Jablonce pierwszy przybył patrol LZS witany owacyjnie przez 15 tys. widzów.

Po przybyciu wszystkich patroli, odbyło się uroczyste zakończenie marszu patrolowego „Ostatnim szlakiem Gen. Świerczewskiego”. Po przemówieniach i odczytaniu listu uczestników marszu do Prezydenta Bieruta i Marszałka Rakosowskiego złożone zostały wieńce pod pomnikiem gen. Świerczewskiego.



W dniu 30 marca br. zakończył się w Warszawie trzydniowy turniej kontrolny w koszykówce kobiet, w którym brały udział zespoły czterech ośrodków szkoleniowych: Warszawy, Krakowa, Poznania i Gdańska. Turniej pozwolił na wyłonienie reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w polowie maja w Moskwie.

W wyniku walk, na najlepszą ocenę zasłużyły koszykarki Krakowa i Warszawy. W decydującym spotkaniu między tymi zespołami, zasłużone zwycięstwo odniosły krakowianki, pokonując swe przeciwniczki w stosunku 36:34 (18:27). Na zdjęciu: Fragment spotkania Kraków — Poznań (krakowianki w białych kostiumach), CAF — fot. Dąbrowiecki

Rozpoczynamy rozgrywki o mistrzostwo II Ligi piłki nożnej

W nadchodzącą niedzielę dnia 6 kwietnia odbędzie się pierwsze zawody o mistrzostwo II Ligi piłki nożnej. Województwo nasze reprezentują drużyny Gwardii (Kielce), Włókniarza (Radom) i Stali (Starachowice). W ubiegłym roku zespoły te nie odegrały poważniejszej roli w walce o awans do ekstraklasy piłkarstwa polskiego. Tylko na skutek dobrego finiszu kieleczanie i metalowcy ze Starachowic zajęli miejsca w czołowej tabeli. Gorzej powiodło się radomiakom, którzy musieli się zadowolić jedną z ostatnich lokat w swej grupie.

W bieżącym roku oczekujemy od naszych reprezentantów poprawy stylu gry i włożenia wysiłków w walce o zwycięstwo, które powinno przynajmniej jednej z drużyn kieleczyń przynieść ugodny awans do I Ligi.

Najwięcej szans ku temu ma naszym zdaniem Stal Starachowice, która razem z Włóknierzem radomskim znalazła się w najsłabszej grupie roz-

grywek. Jedynym mocnym punktem jest tutaj Gwardia (Warszawa).

Kielecka Gwardia walczy w grupie silniejszej — razem z byłym I-ligowym Włóknierzem Kraków, OWKS-em Lu-

**Zatwierdzenie rekordów świata sztangistów ZSRR**

MOSKWA. Międzynarodowa Federacja Ciężkoatletyczna zatwierdziła trzy rekordy świata ustanowione w roku ubiegłym przez sztangistów radzieckich. Zatwierdzono rekordy: Saksonowa w wadze półciężkiej w podrzucie — 138 kg (poprzedni rekord 135 kg należał do Faiada, Egipt), Nikulina w wadze lekkiej w wyciskaniu — 112 kg (poprzedni rekord 111 kg należał do Świełko — ZSRR) oraz Nowaka w wadze półciężkiej w wyciskaniu 142 kg.

Ponad 120 sztangistów wzięło udział w tegorocznych mistrzostwach ZSRR, które odbyły się w mieście Iwanowo. W wadze ciężkiej tytuł mistrzowski zdobył po raz 14 z rzędu zasłużony mistrz sportu Kucenko. Uzyskał on w trójboju 427,5 kg. Jak już podawaliśmy na mistrzostwach pobito dwa rekordy świata. Nowe rekordy ustanowili: Saksonow i Udodow.

Tytuły mistrzów ZSRR w kolejności wag zdobyli: Udodow, Saksonow, Łopatkin, Puszkarew, Worobiew i Kucenko.

**Turniej szachowy w Budapeszcie**

BUDAPESZT. W 16 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie Sława przegrał z O'Kelly, Platz z Piskilem i Trojanescu z Pilińskim, Remisowo zakończyła się partia Keres-Botwinnik.

Po 16 rundach prowadzi Heller — 11 pkt. (1 partia odłożona) przed Keresem — 10,5 pkt. (1 partia odłożona), Stahlbergiem — 10 pkt. (1 partia odłożona) oraz Botwinnikiem i Smysłowem — po 10 pkt.

blin i Ogrniem Tarnów. Niewątpliwie rozgrywkę w tej grupie będą należały do najbardziej zaciętych. Spodziewamy się, że gwardziści wystartują bez przyszłowiego pecha i staną się jednym z najpoważniejszych kandydatów na mistrza grupy.

W najbliższą niedzielę Gwardia kielecka wyjeżdża do Tarnowa, gdzie spotka się z tamtejszym Ogniem. Na jesieni ubiegłego roku kieleczanie odnieśli tam zwycięstwo 2:0. Ostatnio wykazana przez Gwardię dobra forma wskazuje, że kieleczanie nie zrezygnują tak łatwo z sukcesu w Tarnowie.

W Starachowicach miejscowa Stal odniesie chyba zwycięstwo nad słabą Spójnią Warszawa, a w Radomiu Włókniarz Radom bez większego trudu, wmielen pokona mistrza Białegostoku — Gwardię. (cm)

**Przed Wyścigiem Pokoju**

WARSZAWA. Do Komitetu Organizacyjnego V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju nadeszło zgłoszenie od Unione Italiana Sport Popolare — organizacji robotniczego sportu we Włoszech. W nadesłanym liście czytamy m. in.:

„Również w roku bieżącym zgłaszamy swój udział w Wyścigu Pokoju — wielkiej imprezie sportowej, służącej sprawie zbliżenia narodów i walce o pokój”.

Federacja robotniczego sportu włoskiego zawiadamia, że w wyścigu weźmie udział pełna drużyna kolarska (6 zawodników) oraz 4 osoby towarzyszące. Zgłoszenia imienne wszystkich zawodników nadesłane będą w terminie późniejszym.

**ZSRR członkiem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej**

PARYŻ. Na kongresie Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej w Cannes przyjęto na członka Federacji, Związek Radziecki.